

Dr Kenneth Mathews, Genesis, sesja 1, wprowadzenie

© 2024 Kenneth Mathews i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 1, Wprowadzenie.

Możemy zacząć od pytań: po co studiować Księgę Rodzaju i dlaczego Księga Rodzaju jest ważna? Cóż, prosty, ale myślę, że najlepszy powód jest taki, że jest ważny dla Boga.

Bóg postanowił dać się nam poznać, aby nawiązać z nami relację. Ponieważ motywował swoją miłość, Bóg jest bardzo, bardzo osobisty. A On, jak dowiadujemy się z Księgi Rodzaju, stworzył nas, mężczyzn i kobiety, abyśmy byli osobami, aby angażowali się, komunikowali, kochali Boga i doświadczali Jego miłości do nas.

Aby to osiągnąć, Księga Rodzaju mówi nam, że przedstawia plan, dzięki któremu to umożliwi. A z powodu zerwania naszego życia przez grzech i zerwanych relacji, On robi krok, aby dać nam wybawiciela. I tak w Księdze Rodzaju znajdujemy obietnicę wybawiciela, który przyjdzie i przywróci nas Bogu i uzdrowi zerwane relacje, jakie mamy między sobą.

I oczywiście, ci z nas, którzy są chrześcijańskimi czytelnikami Księgi Rodzaju, zdajemy sobie sprawę, że choć Księga Rodzaju przepowiada przyjście wybawiciela, spełniło się ono poprzez Syna Bożego, który przyszedł w osobie Jezusa Chrystusa. I to jest wybawiciel, który został nam obiecany. Cóż, tytułem wstępu, mamy kontekst, który jest bardzo pomocny we właściwej interpretacji Księgi Rodzaju.

To jest orientacja w tej pierwszej sesji. Będę mówił do pięciu pozycji w tej orientacji. Po pierwsze, tytuł Księgi Rodzaju.

Po drugie, główne przesłanie Księgi Rodzaju. A następnie struktura, Pięcioksiąg i Tora jako kontekst. Na koniec przyjrzymy się sposobowi, w jaki mamy rozumieć autorstwo i kontekst Księgi Rodzaju.

Najpierw angielski tytuł Genesis. Wywodzi się od greckiego słowa oznaczającego pochodzenie, które jest tytułem w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, znanym jako Septuaginta. Hebrajski tytuł jest w rzeczywistości pierwszym hebrajskim słowem Księgi Rodzaju i jest to Bereszit, czyli takie, jakie występuje w tłumaczeniu na język angielski, na początku.

Zarówno tytuł grecki, jak i hebrajski opisują treść Księgi Rodzaju. Wiele razy ludzie nazywają Księgę Rodzaju księgą początków. To raczej oczywiste, że

jeśli chodzi o drugie przesłanie, główne przesłanie, to moglibyśmy podsumować je w dwóch słowach: początki i błogosławieństwa.

Cóż, jest całkiem oczywiste, dlaczego początki byłyby odpowiednie w Księdze Rodzaju, biorąc pod uwagę, że prawie wszystko, co znajduje się w rozdziałach Księgi Rodzaju, byłoby początkiem w taki czy inny sposób. Słowo początek ma jednak coś ważniejszego i głębszego niż samo rozpoczęcie. A to oznacza, że jeśli zaczynasz, to zakłada to koniec.

Jedną z rzeczy, które odkrywamy na temat Księgi Rodzaju jest to, że chociaż może to być początek lub początek czegoś w naszych umysłach, jest to także orientacja w kierunku wyniku lub zakończenia. W tym sensie jest to zatem spojrzenie poza siebie, Genesis, w swoim przesłaniu. A także, możemy zatem powiedzieć, używając terminu często spotykanego wśród teologów, że jest on eschatologiczny, ponieważ zapowiada ostateczne rozwiązanie wielu wyzwań, które pojawiają się w relacji między Bogiem a Jego stworzeniem, a także wielu wyzwań, przed którymi stoimy sami z naszymi własnymi zepsucie, nasza własna grzeszność, a następnie relacje z innymi, na które ma to wpływ.

Słowo błogosławieństwo jest również bardzo ważne dla ujawnienia głównego przesłania Księgi Rodzaju. Słowa związane z błogosławieństwem, takie jak błogosławiony i błogosławiony, to wszystkie słowa powiązane z ideą błogosławieństwa i spotykane częściej w Księdze Rodzaju niż w jakiegokolwiek innej księdze biblijnej. Przyjmuje więc specjalny pomysł tematyczny.

W związku z tym myślę, że we wczesnej Księdze Rodzaju znajdujemy trzy programowe błogosławieństwa. Mówiąc programowo, mam na myśli to, że Bóg ogłasza i odświana program, projekt, poprzez który będzie błogosławił wszystkie narody. A zatem zaczyna się od tego, co znajdujemy w rozdziale pierwszym, wersecie 28.

Przeczytam z New International Version. Myślę, że wystarczy każde standardowe tłumaczenie, jakie posiadasz. Po wskazaniu, że mężczyźni i kobiety są stworzeni na obraz Boży w wersecie 26 i 27, w wersecie 28 jest napisane, że Bóg ich pobłogosławił i powiedział do nich.

Mamy teraz serię nawoływań opisujących błogosławieństwa, którymi Bóg obdarzył ludzkie życie. Bądźcie płodni i zwiększajcie liczbę. Napełnijcie ziemię, uczynijcie ją sobie poddaną, panujcie nad rybami morskimi i ptactwem powietrznym, i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi.

Zatem pierwszym aspektem tego błogosławieństwa jest związek tego, czym się cieszymy, z Bogiem. Zwróćcie uwagę, że w wersecie 28 jest napisane, że Bóg przemówił do rodziny ludzkiej. A to znowu wskazuje, że Bóg pragnie się odświana, dać się poznać ludzkości.

I tak Bóg, który jest osobowy, jak się przekonamy, przemawia do tych, którzy zostali stworzeni na Jego obraz. Obraz ten zawiera w sobie pogląd, że mężczyźni i kobiety są osobami przeznaczonymi przez Boga do nawiązywania osobistej relacji. Jest to więc część Bożego planu.

Drugą częścią planu Bożego jest prokreacja i reprodukcja. Trzecim byłoby odpowiedzialne zarządzanie tym, co stworzył Bóg, światem ziemskim. Byłby to więc pierwszy program, jaki Bóg ma na myśli.

Jest to obrzęd stworzenia, którego celem jest błogosławieństwo Boga, a uczynił to dobrowolnie z własnej miłości i troski o tych, którzy zostali stworzeni na obraz Boga. Istnieje drugi plan, który jest konieczny przez Boga, ponieważ w ogrodzie naszych pierwszych rodziców Adam i Ewa zbuntowali się przeciwko Bogu, odmówili zaufania, że Bóg jest dobry i życzliwy oraz mieli plan, który był odpowiedni, aby ich błogosławić. I tak w wyniku ich buntu związek ten został zerwany, a mężczyzna i kobieta zostali skazani na śmierć i wygnanie z ogrodu.

Ale Bóg nie pozwolił, aby ten bunt przeszkodził mu w realizacji jego pragnienia, jego życzenia, czyli błogosławienia rodziny ludzkiej relacją z Nim. Tak więc w rozdziale 3 wersecie 15, w kontekście wyroczni sądu przeciwko wężowi, który w ogrodzie oszukał Ewę, kobietę, aby zgrzeszyła przeciwko Bogu, a następnie mężczyzna, który umyślnie, świadomie zbuntował się przeciwko Bogu, otrzymuje to wyrocznia sądu w wersecie 15. A Ja, czyli Bóg, wprowadzę nieprzyjaźń między ciebie, to jest węża, a niewiastę, pomiędzy twoje potomstwo a jej potomstwo.

On, to jest wąż, to jest wybawiciel, raczej to potomstwo kobiety, zmiażdży ci głowę, a ty, wąż, uderzysz go, to jest pięta wybawiciela. Kiedy teraz spojrzymy na to, co jest tutaj zaplanowane, zauważcie, że dotyczy to dziedzictwa, dziedzictwa węża, czyli potomstwa, i kobiety. I od kobiety wyjdzie ten wybawiciel, ten wybawiciel, który uratuje kobietę, a także mężczyznę, aby mogli mieć stałą, ciągłą, właściwą więź z Bogiem.

Ale zauważcie, że będzie wojna pomiędzy wężem, który jest wrogiem Boga, a wrogiem mężczyzny i kobiety. I ta wojna zakończy się pokonaniem węża przez wybawiciela. Zatem jest napisane, że zetrze twoją głowę, a wybawiciel zada śmiertelny cios wężowi.

A obraz tutaj jest całkiem wyraźny, prawda? Że wąż jest u stóp mężczyzny lub kobiety, pełzając po ziemi u stóp mężczyzny lub kobiety i deptając piętą po głowie, zmiażdży mu głowę i pokona, zabije węża. Ale czyniąc to, wąż będzie miał szansę uderzyć wybawiciela w piętę i nie będzie to śmiertelny cios, ale zranienie. Odkryliśmy zatem, że istnieje przedsmak, prognoza i znowu można użyć terminu eschatologiczna orientacja na przyszłość nadchodzącego wybawiciela.

Z pism chrześcijańskich wiemy, że tym wybawicielem jest sam Bóg, który przychodzi w osobie Pana Jezusa Chrystusa, który dokonuje porażki węża, którego rozpoznajemy jako Szatana, lub w Nowym Testamencie nazywany jest diabłem, który jest zatem największym wrogiem Boga i Bożej miłości do mężczyzny i kobiety. Następnie przechodzimy do trzeciego programu. W pierwszym przypadku Bóg nadal chce błogosławić i nie będzie mu zakazane błogosławienie.

On weźmie to, co konieczne, jak widzimy w rozdziale 3, wersecie 15, aby zapewnić pojednanie, ale to pojednanie zależało od pojawienia się człowieka z nasienia kobiety jako nasienia, potomstwa kobiety, dostawca. Ale w realizacji tego planu odkrywamy, że Bóg poprzez prokreację, kontynuując to błogosławieństwo, powoduje całe pomnożenie grup ludzi, różnych narodów, które są opisane w rozdziale 10 Księgi Rodzaju i rozdziale 11. W rozdziale 11 znajdujemy genealogia rozciągająca się od Noego aż do Abrahama.

Abraham jest tym, który przecina uniwersalną historię rodziny ludzkości i jej narodów, a także historię szczególną, historię patriarchów, przodków narodu, który stworzył Bóg, jakim jest Izrael. I tak, jeśli przejdiesz do rozdziału 12, znajdziesz to po raz pierwszy w wersetach od 1 do 3. W tych trzech wersetach pięć razy pojawia się słowo błogosławić. Odkryliśmy więc, że to błogosławieństwo składa się z trzech elementów, które zostały już powtórzone w błogosławieństwie z 1. rozdziału Księgi Rodzaju.

Zatem w wersecie 1 Pan powiedział do Abrahama lub Abrama, opuść swój kraj, swój lud i dom swojego ojca i udaj się do ziemi, którą ci wskażę. Pierwszą rzeczą, na którą chcę, abyśmy zauważyli, jest wzmianka o obietnicy ziemi. A kiedy pomyślisz o tym, co dzieje się w Księdze Rodzaju 1, wersecie 28, wspomniane błogosławieństwo odnosi się tam do obietnicy panowania.

Taki jest Boży zamysł co do ziemi, ziemi; kraj, o którym tu mowa, to oczywiście ziemia Kanaan. Kanaan stanie się ojczyzną Abrahama i jego potomków. A potem w wersecie 2 czytamy: Uczynię z was wielki naród.

Stworzenie wielkiego narodu oznacza populację. I oczywiście jest to echo tego, co znajdujemy również w Księdze Rodzaju 1, wersecie 28, gdzie znajdujemy nawoływania do prokreacji. A potem, czytając, jest napisane: Będę ci błogosławił i rozstawię twoje imię.

Ma to zatem związek z relacją Bożej miłości, zaopatrzenia i życzliwości wobec Abrahama i jego dziedzictwa. A potem czytaj dalej i będziesz błogosławieństwem. Zatem teraz wszystko zaczyna się od człowieka Abrahama i kieruje się ku różnym grupom ludzi, narodom wymienionym w 10 rozdziale Księgi Rodzaju.

I będę błogosławił tych, którzy wam błogosławią, a każdego, kto was przeklina, przeklnę, tak że błogosławieństwo dla innych narodów będzie zależne od reakcji różnych grup ludzi na Abrahama, ponieważ Bóg Abrahama jest jedynym prawdziwym Bogiem żywym, Bogiem Izrael, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. W oczach czytelników Nowego Testamentu byłby to Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa. Zatem właściwa relacja z Abrahamem zapewni człowiekowi środki lub sposób na nawiązanie relacji z Bogiem, który się objawia, zwłaszcza Abrahamowi.

Kontynuując, jest napisane, że wszyscy ludzie na ziemi będą przez ciebie błogosławieni. Podczas naszych badań odkryjemy, że błogosławieństwa, jakie mogą otrzymać od Boga wszystkie te różne grupy ludzi, a w szczególności takie osoby jak ty i ja, będą możliwe dzięki idealnemu potomkowi Abrahama, tego wspaniałego wybawiciela, o którym mowa w rozdziale 3 werset 15. Zatem przesłanie jest, jak sądzę, całkiem jasne.

Bóg ma plan błogosławieństwa. Następuje przerwa w możliwości udzielenia tego błogosławieństwa, ponieważ ludzie w ogrodzie, nasi pierwsi rodzice, odrzucili ten związek. Ale Bóg przedstawił plan wybawienia mężczyzny, kobiety i wszystkich ludzi, którzy, jak widzicie, słusznie będą powiązani z objawieniem, które mamy poprzez dziedzictwo Abrahama, jego potomstwo, a które ostatecznie znajduje się w idealnym wybawicielu, Jezusie Chrystusie, naszym Panu .

Następna jest struktura Księgi Rodzaju. Analizując konstrukcję, możemy na to spojrzeć dwójako. Pierwszą z nich jest treść.

Większość komentatorów i badaczy Biblii rozpoznaje treść Księgi Rodzaju w oparciu o dwie główne części, czy też można powiedzieć, sekcje, czyli rozdziały od 1 do 11. Rozdziały od 1 do 11 dotyczą rodziny uniwersalnej. Przechodzi od stworzenia do stworzenia ludzkości, a następnie różnych potomków, a następnie grup ludzi w rodzinie ludzkiej.

Opowiada nam zatem uniwersalną historię rodziny ludzkiej. Ale potem odkrywamy, że następuje większa część, czyli konkretna rodzina, i to jest powołanie Abrahama, o którym czytamy, a następnie jego potomków. I tak byłoby od rozdziału 12 do końca książki, rozdziału 50.

Moglibyśmy w ten sposób podzielić każdą z tych dwóch części, uniwersalną rodzinę i historię patriarchalną, na podrodziały. W przypadku rodziny uniwersalnej można wyróżnić cztery narracje. Pierwszym z nich jest stworzenie.

Druga to historia ogrodu, Adam i Ewa w ogrodzie. Potem Noe i historia potopu. I na koniec historia Wieży Babel dotycząca stworzenia narodów, grup ludzi.

Stworzenie, historia ogrodu, historia powodzi, a potem Wieża Babel. Równolegle do tego będą cztery historie znalezione w zbiorze patriarchalnym. A te historie oczywiście skupiają się na głównych postaciach patriarchalnych.

Po pierwsze, jest Abraham. Po drugie, Izaak. I po trzecie Jakub.

I na koniec Józef. Powiedziałbym jeszcze słowo o Izaaku. Chociaż Izaak odgrywa kluczową rolę w historii patriarchów, nie cieszy się taką sławą jak Abraham, Jakub i Józef.

Izaak zawsze pozostaje w cieniu swego ojca. On jest synem Abrahama. A jeśli chodzi o Jakuba, obsadza się go przede wszystkim w roli ojca Jakuba.

Można więc pomyśleć o Izaaku jako o narracji przejściowej, łączącej Abrahama, a następnie Jakuba. A od Jakuba wyjdzie dwunastu synów, którzy spłodzą dwanaście pokoleń, dwanaście pokoleń Izraela. Szczególną uwagę poświęca się Józefowi, ponieważ wola Józefa ma kluczowe znaczenie dla wybawienia, przetrwania rodziny Jakuba, która zesłała z Kanaanu do Egiptu, gdzie Józef wyrósł na drugą władzę w ziemi egipskiej i wpłynie na faraona, aby zapewnił dla niego specjalną ziemię. Ludowi hebrajskiemu prosperować.

Mamy więc cztery relacje z historii powszechnej, cztery relacje z historii patriarchalnych. Istnieje drugi sposób zrozumienia tej struktury. I taką właśnie strukturę formalną nadał sam autor.

Prawdopodobnie znasz to wyrażenie, jeśli czytałeś Księgę Rodzaju lub słyszałeś o niej w przeszłości. I to jest słowo pokolenia. I czy mogłoby to być bardziej odpowiednie, skoro duża część Księgi Rodzaju dotyczy pokoleń i genealogii.

Zatem jest jedenaście okazji do tego napisu. A ten napis brzmi: „to są pokolenia”. Jeśli chcielibyście przyjrzeć się rozdziałowi drugiemu, a następnie wersecowi czwartemu, mamy pierwszą okazję do użycia tego wyrażenia.

To są pokolenia w Biblii hebrajskiej. Hebrajskie słowo pokolenia pochodzi od czasownika, który oznacza rozmnażać się, rodzić i rodzić. W rozdziale drugim, wersecie czwartym czytamy, że takie są pokolenia niebios i ziemi, kiedy zostały stworzone.

W wielu tłumaczeniach, takich jak mam przed sobą, New International Version, ponieważ to, co następuje, to historia, a nie genealogia, tłumacze chcieliby zobaczyć, że hebrajskie słowo „pokolenia” ma szersze znaczenie niż samo wprowadzenie genealogii. Ten napis może również wprowadzić historię narracyjną. I tak może być w rozdziale drugim, wersecie czwartym, będziesz miał tego rodzaju tłumaczenie.

To jest opowieść o niebiosach i ziemi, albo to jest ta historia, albo jeśli to, co następuje, jest relacją z historii jakiejś osoby, może to brzmieć jak historia rodziny lub historia rodziny. I w ten sposób ten nagłówek może wprowadzić genealogię lub, jak to tu znajdziemy, historię o Adamie i Ewie w ogrodzie, zaczynając od rozdziału drugiego, wersetu czwartego. Jest to więc jeden ze sposobów, pomocny i wielu komentatorów zacznie w ten sposób.

W serii opracowań będę zwracać uwagę zarówno na treść, jak i na napisy. Połączę je, aby móc skorzystać z obu sposobów, w jakiej treści odzwierciedla strukturę. Porozmawiajmy o czwartej kwestii: po pierwsze, angielski tytuł, główne przesłanie; po drugie, struktura; trzeci, a teraz czwarty, kontekst Pięcioksięgu.

Jak zapewne wiecie, Pięcioksiąg to greckie określenie odnoszące się do zbioru pięciu ksiąg. A to byłaby Księga Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb i Powtórzonego Prawa. Kolekcję tę postrzega się jako wyróżniającą się, ponieważ cała piątka będzie do siebie pasować.

Pozwólcie, że za chwilę wyjaśnię, jak to się dzieje. Hebrajskim terminem używanym w odniesieniu do Biblii hebrajskiej jest Tora i odnosi się ona do pierwszych pięciu ksiąg. W słowie Tora jest to właściwie transliteracja, a nie tłumaczenie czy transliteracja słowa hebrajskiego.

I ogólnie jest to tłumaczone prawo. Zatem Tora jest rzeczownikiem i jest spokrewniona z hebrajskim czasownikiem yara, co oznacza uczyć. Zatem podstawową ideą Tory jest pouczenie.

Myślę, że jest to lepszy sposób na odniesienie się do Tory, chociaż w twoich tłumaczeniach zazwyczaj Tora jest prawem. Lepiej myśleć o tym w szerszym kontekście niż o prawie, ponieważ zazwyczaj, gdy dzisiaj myślimy o prawie, mamy na myśli przepisy legislacyjne lub sądy. Kiedy słowo Tora jest w szerszym użyciu, może odnosić się do zbiorów prawnych i faktycznie to robi.

Ale może również odnosić się ogólnie do nauczania lub instrukcji. Zatem słowo Tora ma różne znaczenia i będzie zależało od konkretnego kontekstu. Jak już powiedziałem, jest ono powszechnie używane w odniesieniu do pojęcia prawa.

A ponieważ w Pięcioksięgu znajdują się obszerne zbiory prawnicze, chcę jeszcze raz podkreślić, że w Pięcioksięgu znajdują się prawa i zbiory praw. Niemniej jednak jest to szersze pojęcie. W innych kontekstach słowo Tora oznacza nauczanie w tym ogólnym sensie.

Tak więc, jeśli weźmie się te dwa zbiory prawnicze lub korpusy razem, a co za tym idzie ideę prawa, a następnie połączy się to z ideą nauczania, nauczania w szerokim ogólnym znaczeniu, myślę, że łącznie Torę można rozumieć po prostu jako , i użyję cudzysłowu, droga Pana. Droga Pana odnosi się do stosowania

i nauczania przykazań Pana. Zatem sposób, w jaki Pan się wyraża, moim zdaniem słusznie oddaje ideę stylu życia danej osoby.

Tak jak używamy figury retorycznej do określenia spaceru, jak chodzić, czyjś spacer w życiu ma związek ze stylem życia danej osoby. Zatem to, co jest powołaniem tych, którzy wchodzi w tę relację z Bogiem, to Boże nauczanie, Jego pouczenia, możemy nawet powiedzieć, ponieważ czyni to z miłości i troski o ludzi, których formuje i których angażuje jako mentorów. On jest mentorem.

Uczy ich, jak mają żyć, aby mieć najbardziej błogosławione życie, najbogatsze życie, życie dobrze przeżyte, jeśli podążamy życiem błogosławiącego, drogą Pana, co oznacza, że istnieje styl życia zgodny z Osobą Boga, charakter Boga, a następnie otrzymanie Jego błogosławieństwa, co Go zadowoli. Co jest oczywiście interesujące w Księdze Rodzaju, to to, że nie ma ona dużego zbioru praw. Są to przede wszystkim narracje, a w dalszej kolejności oczywiście genealogie.

Jeśli chodzi o narracje, zamiast dawać konkretne polecenia, poprzez narrację opisuje się i przedstawia, jak wygląda życie, jeśli chodzi o drogę Pańską. Oto fragment, który przedstawia tę sytuację, gdy Bóg i Abraham prowadzą dialog i musi on odnosić się do kontekstu tego, co Bóg zaplanował dla Sodomy i Gomory ze względu na jej niegodziwość, czyli zniszczenie Sodomy i Gomory. I tak Bóg mówi, nieco retorycznie, że objawi Abrahamowi, co ma się wydarzyć w Sodomie i Gomorze.

Głównym powodem jest to, że jeden z krewnych, jego bratanek Abrahama, mieszka w Sodomie i znajduje się w niebezpieczeństwie, niebezpieczeństwie i niebezpieczeństwie. I tak będzie zapewniona ucieczka dla tego siostrzeńca: rozdział 18, werset 19.

Ja bowiem wybrałem, tutaj Bóg mówi retorycznie o Abrahamie, wybrałem go. Innymi słowy, wybrałem ciebie, Abrahamie, aby Abraham kierował swoimi dziećmi i swoim domem. Zobaczcie, jak to wprowadza ideę dziedzictwa, genealogii, obietnicy przyszłego wybawiciela, tak że będzie on kierował swoimi dziećmi i swoim domem po nim, aby zachowywali, i oto nasze wyrażenie, aby zachowywali drogę Pana. Przez co? Robienie tego, co słuszne i sprawiedliwe.

Zatem to jest ten styl życia, o którym mówimy, który jest zgodny z charakterem Boga, który jest sprawiedliwy i prawy, tak że Pan spełni Abrahamowi to, co mu obiecał. Tak więc, gdy będziemy pracować nad Księgą Rodzaju, pomyślmy o niej jako o narracji przedstawiającej to, co Bóg konkretnie nakaże w zbiorach praw następujących ksiąg: Wyjścia i Powtórnego Prawa. Mamy więc dwa rodzaje literatury: genealogie i narracje dominujące w Księdze Rodzaju, ale w Księdze Rodzaju znajdziemy także poezję i modlitwy.

Chciałbym teraz porozmawiać o tym, co literatura rabiniczna mówi o pierwszych pięciu księgach Biblii, nazywanych Księgami Mojżesza. W literaturze rabinicznej, która obejmowała okres od mniej więcej 200 roku p.n.e. do 400 roku naszej ery, liczba mnoga, Księgi Mojżesza, jest częściej używana niż liczba pojedyncza, ale zdarza się. Liczba pojedyncza, Księga Mojżesza, odzwierciedla jedność fabuły narracyjnej, która biegnie od stworzenia w Księdze Rodzaju 1 do śmierci i pogrzebu Mojżesza, przypomnianego w 34. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa.

A kiedy weźmiemy kluczową postać ludzką, czyli Mojżesza, zobaczymy, że w Pięcioksięgu, Torze, jest ona zdominowana przez tę postać, ponieważ urodził się on w drugim rozdziale Księgi Wyjścia, a jego życie obejmuje następnie całą Księgę Wyjścia, Księgę Kapłańską, Liczb i Powtórzonego Prawa, a na końcu mamy jego śmierć i pochówek w 34. Księdze Powtórzonego Prawa. Jak długi jest ten okres? Cóż, długość jego życia wynosi 120 lat, więc centralnym punktem jest objawienie dane Izraelowi na górze Synaj, które zaczyna się w 19 rozdziale Księgi Wyjścia i trwa przez cały koniec Wyjścia oraz Księgę Kapłańską, całą Księgę Kapłańską, a następnie przez Liczb 10.10, po czym widać, jak ludzie opuszczają Synaj i udają się do Kanaanu. Zatem skupiamy się na tym, jak Pięcioksiąg Mojżesza, jego historia, ma związek z Księgą Rodzaju. Odkryjemy, że Księga Rodzaju odgrywa bardzo ważną funkcję, ponieważ daje narodowi izraelskiemu zrozumienie, w jaki sposób pasuje on do Bożego kosmicznego planu błogostawieństwa dla ludzkości i narodów.

Dlatego też zajmiemy się tymi pytaniami bardziej szczegółowo podczas pracy nad nadchodzącymi sesjami. Zatem Księgę Rodzaju można interpretować i moim zdaniem należy ją interpretować w kontekście objawienia danego na Synaju, ponieważ jest to najważniejsze miejsce poświęcone Pięcioksięgowi, od Wyjścia do Powtórzonego Prawa. Zatem moglibyśmy pomyśleć o tej serii filmów „Powrót do przyszłości” i tak powinniśmy rozumieć Księgę Rodzaju i jej związek z Pięcioksięgiem, ponieważ pierwszymi odbiorcami całego Pięcioksięgu byłoby to pokolenie, które było na pustyni z Mojżeszem.

I tak, jako to pokolenie, które doświadczyło objawienia na Synaju, będzie w stanie zrozumieć Księgę Rodzaju, patrząc wstecz na swoje własne czasy. Genesis daje prognozę lub zapowiedź tego, czego oni sami, to znaczy pierwsze pokolenie, doświadczą. Zatem doświadczyli tego objawienia, które obejmowało Dziesięć Przykazań, co obejmowało budowę Przybytku, co obejmowało oddawanie czci w tym Przybytku, a następnie przewodnictwo Ducha Bożego za pośrednictwem Mojżesza, gdy chodzili i błakali się po pustyni, aż w końcu przyszli aż do krańca ziemi Kanaan.

Podam wam tylko krótki przykład. Teologiczne przesłanie jest takie, że Bóg Izraelitów nie jest bóstwem rodzinnym czy narodowym, ale raczej Bogiem stworzenia. Jednym ze sposobów, w jaki jest to sugerowane i sugerowane, jest powtórzenie się podczas stworzenia, gdzie Bóg 10 razy w narracji mówi: Bóg powiedział, Bóg powiedział, Bóg powiedział. Następnie znajdujemy Dziesięć Przykazań na Synaju, gdzie Bóg również wypowiada Dziesięć Przykazań.

Konsekwencją tego jest to, że idea tego jest taka, że Bóg ich przodków, Abrahama,

Izaaka i Jakuba, ich Bóg, który zawarł z nimi zobowiązanie, przymierze, istnieje tam wyrażona relacja, że nie jest on tylko parafialnym bóstwem i znajduje się na tym samym poziomie co wszystkie inne bóstwa starożytnego świata, ale raczej jest on jedynym prawdziwym Bogiem stworzenia i z autorytetem przemawia przez stworzenie. A na Synaju przemawia z autorytetem, tworząc nowy naród, nową grupę ludzi, Izrael.

Skupmy się teraz na autorstwie w oprawie. Jeśli chodzi o autorstwo w scenerii, możemy mieć scenerię polegającą na prezentacji samej książki, jaki jest okres czasu, jak narracje ujawniają, kiedy i gdzie mają miejsce zdarzenia. Oczywiście starożytnych historii, takich jak Wieża Babel sprzed czasów Abrahama, nie można określić z całą pewnością. Ale jeśli chodzi o patriarchów, Abrahama, Izaaka i Jakuba, to ze względu na wewnętrzne dowody pochodzące z samej Biblii, a następnie zewnętrzne, czyli to, co udało nam się odzyskać pod względem języka i kultury starożytnego Bliskiego Wschodu, dość dobrze znamy ramy czasowe okresu patriarchalnego.

Byłoby to w przybliżeniu od 2200 pne do 1550 pne. 2200 p.n.e. do 1550 p.n.e. Jeśli chodzi o życie Mojżesza i podróż Izraelitów do Kanaanu, to miałyby to miejsce w XIV wieku p.n.e., a możemy powiedzieć, że około 1450 roku p.n.e.

Sytuacja polityczna w czasach patriarchów była taka, że istniało wiele małych królów, małych miast-państw i wielu małych królów rozproszonych po ziemi tych małych królestw. Innymi słowy, później natkniemy się na wielkie imperia Egipcjan, Hetytów i Babilończyków, które dominowały w regionie Kanaan. Jednakże w przypadku tego wcześniejszego okresu dowody zewnętrzne jasno pokazują, że imiona osobiste i nazwy miejscowości są zgodne z biblijnymi nazwami tamtego okresu.

I mamy zwyczaj, o których wspominałem, które można znaleźć w starożytnym świecie. Jednym z przykładów tego, który znaleźliśmy w Biblii, jest praktyka, zgodnie z którą jeśli patriarcha, głowa rodziny, nie miał syna, który odziedziczyłby różne posiadłości patriarchy, wówczas patriarcha mógł adoptować służącego w swoim domu, aby był odbiorcą. To właśnie zasugerował Abraham; jeśli być może czytałeś 15 rozdział Księgi Rodzaju, jego sługa Eliezer przedstawił Eliezera jako kandydata na dziedzica lub potomka Abrahama.

I tak przekonamy się, że Bóg odrzuca ten plan, który proponuje Abraham. Na tej podstawie możemy stwierdzić, że historie dotyczące patriarchów bardzo dobrze wpisują się w to, co wiemy z tego okresu od 2200 do 1550 roku p.n.e. Być może zainteresuje Cię język archeologiczny używany w tym okresie, obejmujący wczesną i środkową epokę brązu.

Ale jakie jest ustawienie źródła? Źródłem byłoby określenie, kto napisał Księgę Rodzaju w Pięcioksięgu. Cóż, jeśli chodzi o oprawę źródłową, musimy zacząć od stwierdzenia, że Księga Rodzaju i cały Pięcioksiąg są anonimowe. Cóż, zgodnie z tradycją zapewne wiecie, że społeczności żydowskie i chrześcijańskie przypisały Pięcioksiąg, w tym Księgę Rodzaju, Mojżeszowi. I musiała być ku temu jakaś motywacja.

W tych pięciu księgach biblijnych odkryjemy, że Mojżesz dominuje. Po pierwsze, służy jako naoczny świadek w rachunkach od Wyjścia do Powtórzonego Prawa. Co więcej, wielokrotnie mówi się, że był autorem i zbierał relacje od Księgi Wyjścia do Powtórzonego Prawa, które zostały spisane w księdze, jak na przykład klęska Amalekitów w Księdze Wyjścia 17, werset 4. Zwój przymierza z Księgi Wyjścia 24, wersety od 4 do 8. Dziesięć Przykazań w Księdze Wyjścia 34, wersecie 28.

Plan wędrówki Izraelitów przez pustynię, Lb 31, werset 2. Następnie w Księdze Powtórzonego Prawa 31, wersety 19 i 22 znajduje się pieśń Mojżesza. Sama pieśń znajduje się w 32 rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. A potem jest księga prawa.

I to jest Powtórzonego Prawa 31, werset 9, wersety 24 i 26. Jest więc wysoce sugestywne, po prostu sugerujące, a nie ostateczne, że autorem rdzenia Pięcioksięgu był Mojżesz. Ale po czasach Mojżesza pojawiły się także późniejsze aktualizacje, uzupełnienia redakcyjne i poprawki.

Najwyraźniejszym dowodem na to w przypadku Pięcioksięgu jest oczywiście opis śmierci i pochówku Mojżesza w 34. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Już w średniowieczu uznawano, że musiały istnieć nowe dodatki, takie jak nazwy miejscowości i informacje uzupełniające. Pomogłoby to czytelnikom w lepszym zrozumieniu.

Dobry przykład znajdujemy w Księdze Rodzaju 36, wersecie 31. W Księdze Rodzaju 36 znajduje się lista królów Edomu. Królowie Edomici, potomkowie Ezawa.

Czytamy tam, że ci królowie Edomici panowali przed królami Izraela. Cóż, oczywiście, w rozdziale 36, w tym wczesnym okresie, nie było królów Izraela. Musiało to więc zostać napisane w czasie, gdy obecni byli królowie, czyli monarchia, która najprawdopodobniej istniała za czasów Dawida.

Zatem ci królowie Izraela pojawili się dopiero wieki później. Jednak dodatek dokonany przez jakąś późniejszą rękę, jakiegoś późniejszego czytelnika, został zaprojektowany w celu aktualizacji i uczynienia go bardziej zrozumiałym. Relacja czasowa pomiędzy królami Edomitów a następnie królami Izraela.

A jak to jest z Mojżeszem, skoro w rzeczywistości był on głównym kolekcjonerem Pięcioksięgu? Co zrobimy z Księgą Rodzaju, skoro nie mógł on być naocznym świadkiem Księgi Rodzaju? To jest jeszcze przed jego czasem. Cóż, myślę, że w Księdze Rodzaju znajduje się sugestia, że istniały zbiory pism, które mogły być dostępne dla Mojżesza. I mamy konkretny przypadek w Księdze Rodzaju 5, werset 1. Jest tam napisane: Księga Rodzaju 5, werset 1, to jest księga, zobacz, jest napisana, jest to zapis pokoleń Adama.

Kiedy spojrzymy na starożytny Bliski Wschód, w każdym narodzie istniał zawód skryby. Innymi słowy, umiejętność czytania i pisania była bardzo powszechna. I tak doszło do spisania mitów, opowieści i kronik królewskich.

Wiemy też, że gdy pisma uznawano za święte, zachowywano je i przekazywano kolejnym pokoleniom. Zatem z pewnością, jeśli chodzi o historie przodków rodziny Abrahama, są to, jak sądzę, spisane zapisy, które zostały przekazane dalej. Może to pomoże nam zrozumieć, że oprócz ustnych wspomnień mógł istnieć także zbiór autorytatywnych pism i historii rodzinnych, do których Mojżesz miał dostęp.

Mogły też zdarzać się sytuacje, jak widzimy później w Pięcioksięgu, kiedy Bóg po prostu przemówił i napisał, na przykład Dziesięć Przykazań. Być może było tak, że Bóg poinformował Mojżesza poprzez tę formę objawienia, dotyczącą rzeczy, których Mojżesz nie mógł i których nie był świadkiem. Tak więc, jeśli chodzi o Księgę Rodzaju, najprawdopodobniej, jak sądzę, autor Księgi Rodzaju, kimkolwiek by to był, był ich odbiorcą i umieścił je w relacji, która posłużyłaby jako prolog, preambuła, sposób, w jaki aby lepiej zrozumieć, w jaki sposób rodzina patriarchalna, Izrael, wpisuje się w stół narodów, w cały plan światowy, jaki Bóg ma w zamyśle dla całej rodziny ludzkiej.

Podczas drugiej sesji będziemy rozmawiać o koncie kreacji.

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 1, Wprowadzenie.